Rok III. Nr. 141.

Ogłoszenia wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą od wiersza drobnego (petit) po 8 centów, za każde następne „ 5 „ należytość stęplową 30 „ za każdorazowe umieszczenie

AFISZ TEATRALNY.

Rok 1874.

Wychodzi w Krakowie 4 razy w tygodniu w dniu przedstawienia teatralnego.
Cena prenumeraty miesięcznej 50 c.
Numer pojedynczy kosztuje 5 c.
Prenumeratę przyjmują: Administracya *Czasu*, przy ulicy Różannej Nr. 413 i Kasa Teatralna

Kraków 5 czerwca.

Przedstawienie dramatu Szajnochy **Stasio** odłożonem zostało ze srody na dzisiaj, dla lepszego wyuczenia się ról nowo obsadzonych w tym utworze. W skutku tego, odłożono pierwsze przedstawienie **Sfinksa** z soboty na niedzielę, także dla lepszego wypróbowania. *Zatem pierwsze przedstawienie Sfinksa odbędzie się nie jutro ale w niedzielę.* Ostatni abonament. Kasa otwartą będzie w sobotę od 3 po południu.

W niedzielę *po raz pierwszy* **Sfinks**, dramat w czterech aktach, prozą Oktawiusza Feuillet, członka akademii francuzkiej, przełożony dla sceny krakowskiej przez p. Wł. Sabowskiego, grany po raz pierwszy w Paryżu w *Théâtre Français* 23 marca 1874 r. Obsada: Admirał hrabia de Chelles p. Szymański (Maubant), Henryk de Savigny p. Ładnowski (Delaunay), Lord Astley, p. Wardzyński (Febore), Artur Lajardie p. Dłużewski (Joumard), Everard p. Nowakowski (Prudhon), Ulryk p. Siedlecki (Coquelin młodszy), Blanka de Chelles pani Hoffman (Croizette), Berta de Savigny pani Parżnicka (Sarach Bernhardt), Gabryela panna Ćwiklińska (Bianca). Podajemy w nawiasach obsadę paryzką. W abonamencie.

— **Sfinks** będzie ostatniem przedstawieniem w abonamencie, które zarazem zakończy tegoroczny kurs. Letni kurs nie przedłuży się zapewne w tym roku dłużej jak do 1 lipca.

— Wczoraj z powodu uroczystego święta nie było przedstawienia, a za to dziś jest danem.

— P. Wojnowski zachorował tak, iż we wtorek nie mógł odśpiewać aryi z *Halki*.

WYWÓD SŁOWNY

z posiedzenia komisyi konkursowej dramatycznej

odbytej dnia 31 maja 1874 r.

Obecni członkowie:

Dr. Sawczyński Zygmunt. Łoziński Władysław. Koźmian Stanisław. Hr. Koziebrodzki Władysław. Hr. Borkowski Witold. Hr. Bobrowski Wincenty. Hr. Badeni Stanisław.

Czterech członków komisyi *nieobecnych*, a mianowicie nie przybyli na posiedzenie członkowie: Dr. Bełcikowski Adam, hr. Fredro Aleksander (syn), Ładnowski Bolesław i Dr. Małecki Antoni.

Przewodniczący dr. Zygmunt *Sawczyński* (wybrany w miejsce dra Małeckiego) zagaja o godzinie 12 w południe posiedzenie i składa 11 sztuk, które były *czytane wspólnie.* Są to sztuki: *Cromvell* dramat, *Obłąkani* dramat, *Stanisław August* dramat, *Krystyn z Gozdawy* dramat, *Vannina Ornano* dramat, *Syn Markgrafa* dramat, *Moimir* dramat, *Córa Izraela* tragedya, *Blagier* komedya, *Blaga* komedya, *Niebezpieczeństwo tkliwej przyjaźni* komedya, *Państwo z Jaworowa* komedya. Reszta sztuk nadesłanych, w liczbie 36, odsądzone zostały już poprzednio od wspólnego czytania, a zatem i od konkursu.

Przewodniczący otwiera dyskusyę nad wymienionemi powyżej utworami. Po pierwszej dyskusyi komisya usuwa większością głosów cztery sztuki, a mianowicie: *Vanina Ornano, Stanisław August, Niebezpieczeństwo tkliwej przyjaźni* i *Obłąkani.* Po dalszej dyskusyi odsądzono jeszcze trzy utwory: *Blaga, Blagier* i *Syn Markgrafa.*

Nad pozostałemi czterema sztukami (*Cromvell, Moimir, Krystyn z Gozdawy i Córa Izraela*) odbywa się ścisła dyskusya.

O godzinie 2-giej po południu przewodniczący przerywa posiedzenie aż do godziny 6 wieczorem.

Na dalszym ciągu tego posiedzenia członek komisyi hr. *Bobrowski* Wincenty nie jest obecnym. Po pierwszem podjęciu dyskusyi i jej zamknięciu, zabiera głos p. Stanisław *Koźmian* i zestawiwszy sądy, wyrażone o przytoczonych powyżej sztukach w ciągu całej dyskusyi, stawia wniosek, aby komisya przeszła do głosowania nad przyznaniem pojedyńczych nagród, przedewszystkiem zaś. aby rozstrzygnęła, czyli który z powyższych utworów uznanym być może za bezwzględnie dobry i czy tym sposobem pierwsza nagroda w ilości 700 złr. ma być udzieloną, lub nie.

Przewodniczący podaje kwestyę tę pod głosowanie, które się odbywa kartkami. Komisya uchwala, **że żaden z utworów nie zasługuje na nazwę bezwzględnie dobrego, i że pierwsza nagroda nie może być udzieloną.**

Hr. *Koziebrodzki* Władysław zabiera głos co do drugiej nagrody w kwocie 400 złr., przeznaczonej dla sztuki *względnie* najlepszej i kładzie nacisk na to, że *względność* ta ma swoje granice, nakreślone już samemi warunkami konkursu, który wymaga, aby sztuki *względnie* najlepsze miały znamię *prawdziwego talentu* i posiadały warunki dramatyczne. O tych granicach ściśle pamiętać należy, a komisya ma prawo wstrzymać się także od udzielenia drugiej nagrody. Mowca wnosi w końcu, aby komisya głosowała nad pytaniem: czyli która z sztuk wymienionych zasługuje na nagrodę drugą, w kwocie 400 złr., przeznaczoną dla utworu wprawdzie tylko *względnie* najlepszego, ale opatrzonego znamieniem prawdziwego talentu, lub posiadającego rzetelne warunki sceniczne?

Komisya przyjmuje ten wniosek, a przewodniczący zarządza głosowanie.

Rezultat głosowania; Komisya uchwaliła **nie przyznawać drugiej nagrody.**

Następuje kwestya *trzeciej* nagrody, w kwocie 300 złr. Po krótkiej dyskusyi postanawia komisya udzielić tę nagrodę, zniewala ją bowiem do tego już sama myśl konkursu. Przewodniczący wzywa komisyę, aby kartkami głosowała nad sztuką. której ma być przyznana trzecia nagroda.

Oddano kartek 6. Z tych trzy padły na *Moimira*, jedna na *Córę Izraela*, dwie kartki były próżne. Dramatowi *Moimir*, jako mającemu za sobą większość głosów, przyznaną została trzecia nagroda.

Przewodniczący ogłasza ten rezultat głosowania i otwiera zapieczętowaną kopertę, zawierającą nazwisko autora *Moimira.* Okazuje się, że autorem tej sztuki jest p. *Juliusz Turczyński* ze Stanisławowa.

P. Stanisław *Koźmian* wręcza przewodniczącemu dr. Zygm. Sawczyńskiemu, 300 złr. celem przesłania ich p. Turczyńskiemu. Oświadcza następnie p. Koźmian, że suma ta jest premią ofiarowaną przez dyrekcyę teatru krakowskiego, że zatem dramat *Moimir* staje się tym sposobem wyłączną własnością sceny krakowskiej. Zachodzi atoli ta okoliczność, że konkurs tegoroczny był konkursem wspólnym dla Lwowa i Krakowa, i że dyrekcya teatru lwowskiego na podstawie układu wzajemności, zawartego z dyrekcyą teatru krakowskiego, obowiązała się była ze swojej strony ofiarować 300 złr. na konkursowe nagrody, jak to protokóły posiedzeń komisyi i sama osnowa konkursu poświadczają. Od tego czasu jednak wiele się zmieniło. Najpierw dyrekcya teatru lwowskiego nie wypłaciła dotąd owych 300 złr; dalej ugoda między teatrem krakowskim a lwowskim przestała istnieć, gdyż p. Koźmian zmuszony był rozwiązać ją z powodu zmiany dyrekcyi w teatrze lwowskim. P. Koźmian prosi tedy komisyę, aby rozstrzygnęła kwestyę własności sztuki i kwestyę nieuiszczonej dotąd przez lwowską dyrekcyę premii w kwocie 300 złr. oświadczając ze swojej strony, że za zwrotem połowy nagrody przyznanej *Moimirowi*, t. j. za zwrotem 150 złr. przez dyrekcyę lwowską, ustępuje tejże praw wspólnej własności do nagrodzonego dramatu; uzyskaną zaś tym sposobem sumę 150 złr. przeznaczyłby na powiększenie funduszów przyszłego z kolei konkursu.

Komisya przychylając się do zapatrywań p. St. Koźmiana uchwala: zawezwać dzisiejszą dyrekcyę teatru lwowskiego do oświadczenia się, czyli przyjmuje na siebie zobowiązanie dyrekcyi dawniejszej, i wrazie, gdyby dyrekcya dzisiejsza istotnie zobowiązania tego dopełnić była gotową, zawezwać ją, ażeby połowę udzielonej premii tj. 150 złr. najdalej do 15 czerwca b. r. zwróciła dyrekcyi teatru krakowskiego, nabywając tym sposobem dramat *Moimir* na wspólną własność, w przeciwnym bowiem razie dramat ten pozostałby w wyłącznem posiadaniu teatru krakowskiego.

Nagroda za względnie najlepszą *sztukę ludową* upada; z powodu iż żadnej sztuki ludowej w tem znaczeniu, w jakiem określił konkurs, nie nadesłano.

Hr. Witold Borkowski, który ofiarował był właśnie na uwieńczenie najlepszej sztuki ludowej 200 złr. składa oświadczenie, że sumę tę przeznacza i nadal na ten sam cel zastrzegając sobie jednak swobodę co do sposobów jej użycia, a mianowicie co do tego, czyli w tym celu osobny rozpisze konkurs czyli przyłączy się tylko do któregoś z przysięgłych konkursów.

Komisya przyjmuje oświadczenie p. hr. Borkowskiego, przyznając mu zupełną swobodę w użyciu ofiarowanej, a nie użytej premii.

Następnie przystępuje komisya do rozstrzygnięcia, czyli i jakie utwory z nadesłanych polecić ma do grania na scenach krakowskiej i lwowskiej. Po krótkiej dyskussyi, komisya uchwala większością głosów niepolecać żadnej sztuki do scenicznego przedstawienia. (Dramat *Cromvell* przy głosowaniu tem otrzymał dwa głosy).

P. Stanisław *Koźmian* składa oświadczenie że posiada następujące fundusze na przyszły konkurs dramatyczny. Z dawnych funduszów 500 złr. do których przybywa 50 złr. jako roczny procent, 300 złr. od hr. Łubieńskiego i 100 złr. od p. Oraczewskiego, razem tedy 950 złr. W razie, gdyby dyrekcya lwowskiego teatru nabyła na wspólną własność dramat p. Turczyńskiego: *Moimir* za 150 złr. jako połowę udzielonej nagrody, suma ta dołączonaby została do funduszu konkursowego który natenczas wynosiłby 1,100 złr. Oświadcza w końcu p. Koźmian, że przyszły konkurs rozpisany będzie już tylko przez samą dyrekcyę krakowską.

Komisya uchwaliła w końcu ogłosić sprawozdanie, w którem pokrótce wyłuszczone być mają motywa, jakiemi się kierowała przy odnawianiu i udzieleniu nagrody, i redakcyę tego sprawozdania powierza jednemu z swych członków.

Koniec posiedzenia o godzinie 8 wieczór.

We Lwowie, 31 maja 1874.

Władysław Łoziński. *Zygmunt Sawczyński.*

Redaktor odpowiedzialny *Anastazy Mastalski.* W drukarni L. Paszkowskiego w Krakowie. Rządca drukarni *Józef Łakociński.*

Początek o godzinie wpół do ósmej.

Abonament N. 59. Nr. porządkowy 141.

TEATR KRAKOWSKI.

W Piątek dnia 5go Czerwca 1874 r.

Tragedya w 4 aktach przez Karola Szajnochę

STASIO

OSOBY:

Pułkownik	Pan Siedlecki.
Klara jego córka	Pani Ładnowska.
Łucya jej kuzynka	Pani Wolska.
Stasio	Pan Ładnowski.
Edmund	Pan Wardzyński.
Tadzio, Mundzio – Dzieci	* * *
Pierwszy Szlachcic czynszowy	Pan Bogucki.
Drugi Szlachcic czynszowy	Pan Roger.
Trzeci Szlachcic czynszowy	Pan Rawicz.
Ogrodnik	Pan Wałkowiński.
Żydówka	Panna Ekel.

Między 1 a 2 aktem upływa rok czasu, między 2 a 3 lat kilka.

CENY MIEJSC: Loża parterowa i pierwszego piętra **6** złr. — Loża drugiego piętra **4** złr. Fotel w sześciu pierwszych rzędach **1** złr. **50** cent. w następnych rzędach **1** złr. — Krzesło w Loży parterowej lub 1 piętra **2** złr. — Krzesło numerowane na Balkonie w pierwszych w dwóch rzędach **1** złr. w następnych **80** cent., w dalszych **70** cent. — Bilet na Parter **60** cent. — Bilet na Galeryą **30** cent.

Początek o godzinie wpół do ósmej.